

Ewa Marynowicz-Hetka \*

ZAGROŻENIE ROZWOJU BIO-SOCJO-KULTURALNEGO  
W WIELKOMIEJSKICH RODZINACH PROBLEMOWYCH

I. Uwagi wstępne

W teorii pedagogiki społecznej bardzo interesująca i będąca bogatym źródłem inspiracji dla praktycznych działań socjalno-wychowawczych jest koncepcja wychowania jako pomocy w rozwoju<sup>1</sup>. W myśl tej idei "wychowanie polega na pielęgnowaniu rozwoju, na wzbogaceniu wiedzy, na wyrabianiu sprawności w kierowaniu sobą i wykonywaniu pracy"<sup>2</sup>. Wychowanie, jak to określa H. Radlińska, odbywa się w stosunku do procesów wzrostu jednostki, jej wrastania w środowisko społeczne i wprowadzania w wartości kultury. Tak więc wychowanie jako pomoc w rozwoju dotyczy trzech sfer aktywności jednostki: biologicznej, społecznej, kulturalnej.

Rozwój, rozumiany jako "ukierunkowany proces zmian zmierzających przez określone fazy do osiągnięcia wyższych form strukturalnych i funkcjonalnych"<sup>3</sup> jest wzbogacaniem i doskonaleniem osobowości jednostki. Jest przeciwieństwem regresu. Można powiedzieć, że istotą tego procesu są zmiany zmierzające do podnoszenia efektywności działań ludzkich we wszystkich zakresach aktywności ży-

\* Dr, adiunkt w Katedrze Pedagogiki Społecznej UŁ.

<sup>1</sup> Por. B. Suchodolski, H. Radlińskiej koncepcja wychowania jako poszukiwania sił i pomocy w rozwoju. "Biuletyn TWWP" 1980, nr 2/3, s. 35-40.

<sup>2</sup> H. Radlińska, Pedagogika społeczna, t. 1, Wrocław 1964, s. 325.

<sup>3</sup> J. Szczepański, Konsumpcja a rozwój człowieka. Wstęp do antropologicznej teorii konsumpcji, Warszawa 1981, s. 69-75.

ciowej. Wyrażają się one w dążeniu jednostki ludzkiej do osiągnięcia pewnego optimum jej możliwości jako organizmu, systemu psychicznego istoty społecznej i uczestniczącej w kulturze.

W pedagogice społecznej pojęcie rozwoju spełnia doniosłą funkcję przy projektowaniu działań socjalno-wychowawczych, które realizowane w odpowiednio zorganizowanych sytuacjach mogą wspierać, wzbogacać i w konsekwencji doskonalić jednostki oraz ich środowiska życia. Wspieranie sfery rozwoju biologicznego polega na pielęgnacji, wyrównywaniu braków organizmu oraz pobudzaniu rozwoju<sup>4</sup>.

Pielęgnacji rozwoju w różnych okresach życia dziecka sprzyjają: takie warunki materialne, które w opinii rodziców pozwalają na wystarczające zaspokajanie potrzeb podstawowych i rozwoju; warunki mieszkaniowe o gęstości zaludnienia poniżej 1,5 osoby na izbę; wiedza i umiejętności rodziców w zabieganiu o rozwój biologiczny, wyrażające się w przestrzeganiu zasad i norm żywienia oraz higieny, trosce o stan zdrowia dzieci.

Wyrównywaniu braków organizmu sprzyja zainteresowanie rodziców leczeniem i rehabilitacją defektów parcjalnych; utrzymywanie kontaktu z poradnią specjalistyczną oraz współudział rodziców w rehabilitacji.

Pobudzanie rozwoju biologicznego może polegać na: stwarzaniu warunków do rekreacji fizycznej, organizowaniu wyjazdów dzieci poza miasto zarówno w ciągu roku szkolnego, jak i wakacji letnich i zimowych, zachęcaniu dzieci do udziału w tych formach aktywnego wypoczynku. Należy powiedzieć, że ten zakres działań stymulujących rozwój biologiczny jest szczególnie istotny dla zachowania zdrowia i kondycji fizycznej dzieci mieszkających w wielkim mieście.

Odpowiedź na pytanie, na czym polega zabieganie o rozwój społeczny wychowanka nie jest tak jednoznaczna, jak w przypadku analizy warunków sprzyjających rozwojowi biologicznemu. Jest to spowodowane znacznie szerszym i trudnym do zdefiniowania zakresem działań wychowawczych wspierających rozwój społeczny. Biorąc pod uwagę możliwości rodziny w zabieganiu o rozwój społeczny, wyrażać się ono może w trosce o nabywanie ról społecznych oraz kształ-

---

<sup>4</sup> A. Kamiński, Funkcje pedagogiki społecznej, Warszawa 1974, s. 34.

towanie postaw prospołecznych<sup>5</sup>. Przyjmujemy, że w warunkach środowiska rodzinnego spełnieniu tych zadań sprzyjają następujące cechy: pełna struktura i optymalna dzielność rodziny, praca zawodowa rodziców, warunki fizyczne do nauki dla dziecka, podejmowanie obowiązków domowych oraz ich udział w życiu rodziny.

Wspieranie rozwoju kulturalnego polega na: budzeniu aspiracji, zainteresowań intelektualnych i estetycznych, wprowadzaniu w krąg wartości kulturalnych i przekazywanie zasad oraz norm moralnych, wprowadzenie do uczestnictwa w, bardziej sformalizowanych dziedzinach<sup>6</sup>.

Budzeniu aspiracji i zainteresowań intelektualnych oraz estetycznych w rodzinie sprzyja organizowanie sytuacji wychowawczych lub spożytkowanie przez rodziców naturalnych sytuacji wychowawczych, które mogą przyczynić się do pobudzenia wyobraźni dziecka, jego zainteresowań. Ważnym czynnikiem jest spożytkowywanie dla tego celu pasji i zainteresowań członków rodziny. Wydaje się, że jednym z czynników warunkujących budzenie aspiracji dzieci jest poziom wykształcenia rodziców. Progiem jest podstawowy stopień wykształcenia.

Wprowadzanie w krąg wartości kulturowych i przekazywanie zasad oraz norm moralnych może odbywać się poprzez aranżowanie sytuacji wychowawczych sprzyjających uczeniu się refleksji nad życiem, postępowaniem innych ludzi, własną aktywnością. Wprowadzaniu do uczestnictwa kulturalnego sprzyjać będzie aktywność kulturalna samych rodziców, jak też pobudzanie i zachęta z ich strony kierowana do dzieci.

Osiągnięcie optymalnego poziomu rozwoju dziecka wymaga wsparcia i pomocy dorosłych. Istnieje wiele czynników zagrażających rozwojowi. Rodzina jest środowiskiem, które może stymulować, jak też hamować rozwój bio-socjo-kulturalny dziecka. Szczególnie niebezpieczne jest destrukcyjne oddziaływanie rodziny.

Zagrożenie rozwoju dziecka, manifestujące się m. in. zaburzeniami w zachowaniu się, jest często spotykane w rodzinach problemowych<sup>7</sup>, czyli środowiskach, w których okresowo lub stale wy-

<sup>5</sup> Por. tamże, s. 35.

<sup>6</sup> Por. A. K ł o s k o w s k a, Rodzina jako czynnik transmisji i twórczości kulturalnej, "Kwartalnik Pedagogiczny" 1971, nr 4, s. 83-96.

<sup>7</sup> Por. M. Z i e m s k a, Psychospołeczne aspekty patologii

stępują sytuacje trudne, kłopotliwe, stanowiące problem dla rodziny, jak też czyniące ją rodziną problemową dla społeczeństwa. Można zaproponować listę cech środowiska rodzinnego, które mogą sprzyjać powstawaniu trudności w rodzinie. Najogólniej można powiedzieć, że o rodzinie problemowej decydują te kategorie trudności, które zagrażają w sposób pośredni lub bezpośredni przebiegowi procesu rozwoju bio-socjo-kulturalnego dziecka w rodzinie. Są to następujące zespoły cech: zaburzona struktura rodziny i dietność, warunki materialne nie dające możliwości zaspokojenia potrzeb, warunki mieszkaniowe nie sprzyjające rozwojowi biologicznemu i społecznemu dziecka, zaburzenia wynikające z pracy zawodowej rodziców, kłopoty ze stanem zdrowia dzieci lub innych członków rodziny, poziom wiedzy, umiejętności i chęci rodziców nie sprzyjający zabieganiu o rozwój bio-socjo-kulturalny dziecka, zachowania dewiacyjne członków rodziny, nadużywanie alkoholu (przestępczość).

Na skutek niespełniania przez rodziny warunków zapewniających dziecku prawidłowy rozwój bio-socjo-kulturalny pojawiają się zaburzenia w jego zachowaniu się<sup>8</sup>. Na ogół występują stopniowo. Można zaobserwować swoistą fazowość tego zjawiska. Jednymi z pierwszych objawów, sygnalizujących o nieprawidłowym przebiegu rozwoju dziecka, są trudności wychowawcze - w przedszkolu, następnie opóźnienie w dojrzałości szkolnej. W szkole pojawiają się trudności wychowawcze i w nauce, które jeszcze dostrzeżone w porę mogą być zniwelowane lub zahamowane i rozwój dziecka może przebiegać względnie pomyślnie. Znacznie mniejsze szanse uzdrowienia sytuacji są wówczas, kiedy zaburzenia w zachowaniu się dzieci osiągają wymiar zachowań patologicznych (picie alkoholu, przestępczość). W stosunku do tej kategorii dzieci i ich środowisk podejmuje się działania resocjalizacyjne, jednak z różną skutecznością. Natomiast zagrożenie przebiegu procesu rozwoju dziecka jest ewidentne.

Celem niniejszego artykułu jest zwrócenie uwagi na niektóre

---

rodziny, [w:] Zjawiska patologii życia rodzinnego w Wielkopolsce i ich społeczno-prawne konsekwencje, pod red. A. Ratajczaka, Poznań 1983 oraz B. S c h l e s i n g e r [red.], The Multi-Problem Family. A Review and Annotated Bibliography, University of Toronto Press 1965.

<sup>8</sup> Por. J. K o n o p n i c k i, Zaburzenia w zachowaniu się dzieci szkolnych i środowisko, Warszawa 1968.

skutki zagrożenia rozwoju dziecka w rodzinie problemowej. Analiza ta stanowić ma uzasadnienie poglądu o konieczności organizowania działań socjalno-wychowawczych wspomagających rozwój dzieci z rodzin problemowych, zamieszkających w dzielnicach wielkiego miasta.

## II. Skutki zagrożenia rozwoju bio-socjo-kulturalnego dziecka w wielkomiejskiej rodzinie problemowej

### 1. Wstępna faza zaburzeń w zachowaniu się

Do fazy tej kwalifikują się dzieci, które sprawiają trudności wychowawcze w przedszkolu lub też są opóźnione w dojrzałości szkolnej, z powodu czego ich start szkolny jest odroczony.

Wieloletnie badania zespołowe prowadzone w Katedrze Pedagogiki Społecznej Uniwersytetu Łódzkiego nad sytuacją socjalno-wychowawczą rodzin zamieszkujących dzielnicę Bałuty, utwierdziły nas w przekonaniu, że negatywne skutki przebywania dziecka w rodzinie problemowej ujawniają się niezależnie od wieku dziecka, także wśród najmłodszych. Z tą różnicą, że w przeciwieństwie do zaburzeń w zachowaniu dzieci przedszkolnych, objawy zachowań negatywnych dzieci w wieku szkolnym są bardziej dostrzegane przez otoczenie, głównie przez szkołę. Również wymiar społeczny negatywnych zachowań dzieci starszych jest większy, popełniają czyny przestępcze, spożywają alkohol, narkotyzują się.

**T r u d n o ś c i   w y c h o w a w c z e   w   p r z e d s z k o l u .** Jednymi z pierwszych objawów zaburzeń w zachowaniu się małego dziecka jest nieposłuszeństwo, krnąbrność, agresja lub też nadmierne "wyciszenie" i izolacja od grupy przedszkolnej. Zachowania te niejednokrotnie bywają oceniane przez rodziców i wychowawców jako niegroźne i przejściowe. Jednak cały szereg badań nad tym zagadnieniem dostarcza nam argumentów o środowiskowym pochodzeniu przyczyn wywołujących zaburzenia w zachowaniu się dzieci.

Z punktu widzenia profilaktyki wychowawczej i organizowania pomocy wspierającej rozwój bio-socjo-kulturalny dziecka w rodzinie bardzo istotne jest wczesne wykrywanie przyczyn zaburzeń w zachowaniu się dziecka. Daje to szansę przekształcania środowiska oraz pracy z dzieckiem w kierunku wyrównania jego braków.



Kwestię uwarunkowań rodzinnych trudności wychowawczych w przedszkolu analizowaliśmy na podstawie trzech przedszkoli<sup>9</sup>, skoncentrowanych w nowym osiedlu badanej dzielnicy Łodzi. Spośród społeczności wychowanków przedszkola wyselekcjonowano, drogą sędziów kompetentnych, te dzieci, które sprawiają trudności wychowawcze. Dodatkowym sposobem doboru próby była obserwacja dzieci przez badacza, prowadzona w celu ujawnienia zaburzeń w zachowaniu, czasami nie dostrzeganych przez wychowawczynie (bierność, apatia, izolacja). Badania ujawniły, że prawie 50% dzieci sprawiających trudności wychowywało się w rodzinach niepełnych - rozwiedzionych, na skutek nadużywania alkoholu przez ojców. Natomiast wśród rodzin o pełnej strukturze 25% stanowiły rodziny, w których jedno lub oboje rodzice nadużywali alkoholu.

Obserwując dziecko w wieku przedszkolnym możemy z pewnym przybliżeniem określić kierunek rozwoju jego osobowości. Ostateczny jej kształt będzie w dużym stopniu zależał od możliwości tkwiących w środowisku rodzinnym, zwłaszcza dlatego, że zdolność dziecka przedszkolnego do naśladownictwa może przyczynić się do przyswajania negatywnych wzorów zachowania. Niektóre spośród badanych dzieci już w wieku kilku lat, na ogół uznawanych za lata szczęśliwego dzieciństwa, musiały uczestniczyć w dramatycznych sytuacjach rodzinnych. Zauważono, że zabawki nie wywoływały większego zainteresowania u tej kategorii dzieci. Najbardziej lubiły one rysować, malować. Być może takie zachowanie jest w pewnym stopniu formą psychoterapii, ale istnieje również niebezpieczeństwo, że dzieci te odświeżają ciągle swe przeżycia rodzinne, wyłączając się z życia grupy rówieśników, "zamykają się w sobie". Postępowanie takie może spowodować zmiany w osobowości dziecka, które tak silnie przeżywa tragedie rodzinne. Można podać wiele przykładów trudności wychowawczych z dziećmi w wieku przedszkolnym uwarunkowanych negatywnymi elementami środowiska rodzinnego. Powstają pytania: jak rysuje się przyszłość tych dzieci? jakie środki zaradcze można jeszcze podjąć? jakie są możliwości resocjalizacji rodziców i ochrony dzieci przed wykołajeniem społecznym?

O p ó ź n i e n i e      w      d o j r z a ł o ś c i      s z k o l -

<sup>9</sup> G. W a l c z y k, Rodzinne uwarunkowania trudności wychowawczych z dziećmi w wieku przedszkolnym, Łódź 1980 (maszynopis KPS UŁ).

n e j. Jedną z konsekwencji zagrożenia przebiegu procesu rozwoju bio-socjo-kulturalnego dziecka w rodzinie jest opóźnienie dojrzałości szkolnej dziecka, przyczyniające się znacznie do odroczenia startu szkolnego dziecka. Badania<sup>10</sup> przeprowadzone na terenie tej samej dzielnicy wśród wszystkich rodzin dzieci odroczone od obowiązku szkolnego w roku 1981/1982, na mocy postanowienia Dzielnicowej Poradni Wychowawczo-Zawodowej ujawniły, że warunki kulturalne, społeczne i psychologiczne w tych rodzinach z trudnością osiągały poziom dostateczny. W większości przypadków były to środowiska ubogie w bodźce rozwojowe. Wyraźnie dał się zauważyć brak podniet, zwłaszcza dla rozwoju intelektualnego i społecznego dzieci.

Poszukując przyczyn odroczeń dzieci od realizacji obowiązku szkolnego stwierdzono, że w co czwartym przypadku źródeł zagrożenia rozwoju należy poszukiwać w środowisku rodzinnym dziecka, które jest ubogie w bodźce rozwojowe lub wpływa niekorzystnie na przebieg rozwoju dziecka z powodu zaburzonej struktury i niesprzyjającej atmosfery wychowawczej. Nader często w opisach zachowania dzieci spotkać można sformułowania wskazujące na zaburzenie reakcji emocjonalnych: "chłopiec jest zastraszony, boi się pijanego ojca - trzęsie się, sinieje", lub "chłopiec jest nadal nerwowy, ruchowo niespokojny, wykazuje postawę lękową. Jest mało mówny, nieśmiały, nie wykazuje zainteresowania szkołą i czynnościami związanymi z nauką. Wymaga ciągłej mobilizacji do wysiłku".

Zaburzeniu ulegają także inne sfery osobowości, co przy niskim poziomie społeczno-kulturalnym rodzin, bezradności i bierności matki oraz zdarzających się u dzieci zaburzeniach somatycznych pozwala nakreślić bardzo pesymistyczną prognozę rozwoju bio-socjo-kulturalnego badanych dzieci. Z uwagi jednak na wiek dziecka, charakteryzujący się dużą plastycznością, ingerencja specjalistów (wychowawcy, pracownika socjalnego) w środowisko rodzinne mogłaby je przekształcić w korzystne wychowawczo. Wydaje się jednak, że uzyskanie poprawy wymaga otoczenia opieką indywidualną każdej rodziny z osobna, przez dłuższy czas i przy zastosowaniu wzmocnionych bodźców rozwojowych. Głównym zaś sprzy-

<sup>10</sup> E. G o s z a w s k a, Środowisko rodzinne dzieci odroczone od obowiązku szkolnego. Diagnoza i program wspomaganie, Łódź 1982 (maszynopis KPS UŁ).

mierzeńcem wspierania rodziny mogą być czynniki dodatnie będące w niej samej, np. matka, jej walory opiekuńcze, dziadkowie, starsze rodzeństwo itp.

## 2. Zaawansowana faza zaburzeń w zachowaniu się

Dotychczas opisane, dramatyczne sytuacje rodzinne dzieci w wieku przedszkolnym oraz zachowanie dzieci odbiegające od przyjętej normy rozwoju bywają niekiedy nieco lekceważone przez osoby nie związane bezpośrednio z instytucjami kształcenia i wychowania. Sytuacja ta staje się groźna dopiero wówczas, gdy dziecko znajdzie się w szkole, w której nie wywiązuje się właściwie z roli ucznia. Zaburzenia w zachowaniu dziecka znajdują się już w bardziej skomplikowanej fazie, nazwanej umownie fazą zaawansowaną. Głównym czynnikiem, wpływającym na większą komplikację tej fazy, jest okres czasu, w jakim dziecko było poddawane negatywnym oddziaływaniom środowiska rodzinnego, a niekiedy także rówieśniczego. Dziecko-uczeń szkoły podstawowej ma już znacznie więcej negatywnych doświadczeń zachowań dewiacyjnych. Ponadto nerwicogenne bodźce środowiska rodzin problemowych w znacznym stopniu wpłynęły na zaburzenie emocjonalno-motywacyjne sfery osobowości. Możliwości organizowania pomocy wspierającej rozwój są bardziej ograniczone i bardziej nikłe są szanse zahamowania negatywnych objawów zachowań dzieci. Jednak należy dążyć do wyrównania braków środowiska każdemu dziecku.

T r u d n o ś c i   w y c h o w a w c z e   w   s z k o l e.  
Jednym z objawów zaburzeń w zachowaniu się dzieci-ucniów szkoły podstawowej są zachowania określone wspólnym terminem "trudności wychowawcze". Do głównych objawów zachowań tych uczniów można zaliczyć: lekceważący stosunek do szkoły, nauki, rodziny; kłamstwo, wagary, nadpobudliwość, spożywanie alkoholu i palenie papierosów, a także kradzieże na terenie szkoły. Badania<sup>11</sup> przeprowadzone wśród uczniów klas V-VIII, którzy zostali wytypowani przez nauczycieli-wychowawców jako uczniowie sprawiający trudności wychowawcze, pozwoliły stwierdzić, że zachowania określone przez nauczycieli-wychowawców szkoły podstawowej jako sprawiające

<sup>11</sup> G. O l c z a k, Rodziny uczniów trudnych z klas V-VIII. Diagnostyka i program terapii, Łódź 1982 (maszynopis KPS UŁ).



im trudności wychowawcze są znacznie poważniejsze od wskazywanych przez wychowawców przedszkola. Negatywne objawy zaburzeń w zachowaniu się uczniów szkoły podstawowej zbliżają się w dużym stopniu do zachowań patologicznych dorosłych.

Decydującym czynnikiem zaburzającym funkcjonowanie rodzin uczniów trudnych było nadużywanie alkoholu przez ojca lub też oboje rodziców. Szczególnie drastyczne, zdecydowanie nie sprzyjające rozwojowi dziecka okazały się sytuacje rodzinne tych uczniów, których oboje rodzice nadużywali alkoholu. W rodzinach tych dziećmi sprawiającymi trudności wychowawcze w szkole byli zarówno chłopcy jak i dziewczęta, którzy na pytanie zachęcające do projektowania przyszłości często odpowiadali: "Chciałbym, żeby mój tata nie pił i nie robił awantur, chciałbym, żeby tata był dobry, chodził ze mną do kina, na robaki, pomagał mi w majsterkowaniu. Chciałbym, żeby mama nie denerwowała się i żeby nie było scen w domu". "Gdybym miała czarodziejską kulę zmieniłabym postępowanie mojego ojca, nie pozwoliłabym cierpieć mamie z jego powodu".

Zagrożenie przebiegu procesu rozwoju bio-socjo-kulturalnego dziecka w tych rodzinach jest ewidentne. Są to rodziny skłócone, brak w nich klimatu miłości i ciepła rodzinnego. Złe samopoczucie dziecka w rodzinie, poczucie osamotnienia i zbędności powoduje poszukiwanie nowych kontaktów, poza domem, nie zawsze pozytywnych wychowawczo. Poczucie osamotnienia i niezaspokojenia potrzeby bezpieczeństwa oraz przynależności i miłości zwiększane jest na ogół przez obojętność lub nawet niechęć całej społeczności klasy szkolnej w stosunku do uczniów trudnych. Wszystko to przyspiesza i potęguje proces wykoślenia dziecka.

Jak wskazują badania<sup>12</sup> nad nieletnimi przestępcami prowadzone na terenie interesującej nas dzielnicy, stosunek większości chłopców do szkoły i nauki jest negatywny. Bardzo częstym zachowaniem są wagary. Tylko jedna trzecia nieletnich uczęszcza do szkół o normalnym programie nauczania, większość jest opóźniona w nauce co najmniej o rok. Chłopcy przejawiają niski stopień refleksyjności. Nie potrafią ocenić siebie ani innych ludzi. Kryteria oceny kolegów są bardzo prymitywne. Bardzo rzadko są to oceny obiektywne. Niewątpliwie ta charakterystyka nieletnich wyni-

<sup>12</sup> D. U r b a n i a k, Kryminogenne środowisko rodzinne nieletnich przestępców, Łódź 1980 (maszynopis KPS UL).

ka w dużym stopniu z zaniedbań środowiska wychowawczego. Zdecydowana większość nieletnich wychowuje się w rodzinach z problemem alkoholowym.

**T r u d n o ś c i   w   n a u c e   s z k o l n e j .** Ten objaw zaburzeń w zachowaniu się uczniów na ogół występuje jako element syndromu, wraz z trudnościami wychowawczymi. Daje się zauważyć prawidłowość jednoczesnego występowania niepowodzeń szkolnych (ocen niedostatecznych, drugoroczności) wraz z objawami określanymi przez rodziców i nauczycieli jako trudności wychowawcze. Na uwagę zasługuje obserwowane obecnie zjawisko ukrytych niepowodzeń szkolnych, które dotyka uczniów zachowujących się poprawnie. Często uwarunkowania tych trudności w nauce tkwią w środowisku rodzinnym, a zwłaszcza w zaburzeniu jego atmosfery wychowawczej.

Badania nad córkami pacjentów poradni przeciwalkoholowej<sup>13</sup> ujawniły, że spośród badanych dziewcząt w wieku 15-17 lat, a więc zobligowanych do wypełniania obowiązku szkolnego, nie było dziewczyny, której tok nauki szkolnej nie byłby zakłócony. Wszystkie z nich były opóźnione w nauce co najmniej o rok, część z nich opóźniona była o dwa lata w realizowaniu obowiązków szkolnych. O wysokim stopniu opóźnienia w nauce szkolnej świadczyło choćby to, że niektóre z córek pacjentów poradni przeciwalkoholowej nadal kontynuują naukę w szkole podstawowej wieczorowej lub uzawodowionej, mimo że już powinny ukończyć szkołę podstawową. Przygotowanie zawodowe, zdobyte wykształcenie są ważnymi elementami wyposażenia młodego człowieka, warunkującymi w miarę pomyślny przebieg jego życia. Jedna piąta badanych córek alkoholików nie podjęła pracy zawodowej i nie kontynuuje nauki, a połowa dziewcząt zakończyła kształcenie na poziomie szkoły podstawowej. Fakty te nie są zbyt optymistycznym czynnikiem prognostycznym. Potwierdzają raczej przypuszczenie o dalece destrukcyjnym działaniu alkoholu na życie rodziny, powodzenie dzieci i ich drogę życiową. Tylko nieliczne z dziewcząt uczęszczają do szkół średnich. Jeśli już uczą się nadal, przygotowują się do szybkiego zdobycia zawodu w zasadniczych szkołach zawodowych.

Podobny, bardzo wysoki odsetek uczniów z trudnościami w nauce ujawniono w wyniku analizy przestępczości nieletnich w cen-

<sup>13</sup> A. K a r o l c z a k, Środowisko rodzinne córek pacjentów poradni przeciwalkoholowej, Łódź 1977 (maszynopis KPS UŁ).

trum Łodzi<sup>14</sup>. Okazało się, że opóźnienie w nauce szkolnej występuje u 50% badanych chłopców. Najczęściej jest to opóźnienie o jeden rok, ale zdarza się także wieloletnie. Opóźnieniu szkolnemu zawsze towarzyszą trudności wychowawcze, zwłaszcza pogłębiające je konflikty z nauczycielami, nieumiejętność współżycia w zbiorowości szkolnej, brak więzi z kolegami. Dodatkowo występuje brak poczucia bezpieczeństwa w domu rodzinnym. To wszystko prowadzi do wyobcowania dziecka ze środowiska rówieśników i lęku przed szkołą. Uczniowie ci chcąc uniknąć konfliktów zaczynają wagarować.

### 3. Patologiczna faza zaburzeń w zachowaniu się

Zaburzenia w zachowaniu się, które można zakwalifikować do fazy patologicznej charakteryzują się wysokim stopniem demoralizacji (przestępczość, picie alkoholu) lub też są protestem przeciw sytuacji dziecka czy rozpaczliwym sygnałem jego istnienia (ucieczki z domu).

U c i e c z k i z d o m u r o d z i n n e g o. Dramatycznym wyrazem konfliktu dziecka z rodziną, jego złego samopoczucia w tym środowisku jest ucieczka z domu. W badaniach<sup>15</sup> obejmujących zatrzymanych w Milicyjnej Izbie Dziecka poszukiwano uwarunkowań ucieczek. Okazało się, że spośród badanych żaden z uciekinierów nie podjął ucieczki z przyczyn nie mających związku z sytuacją rodzinną, np. z chęci podróżowania, z powodu choroby. Dominującą przyczyną ucieczek z domu w badanej populacji był brak zainteresowania rodziców nauką i dążeniami dziecka. Badani rodzice, nie mając czasu dla swego dziecka, od dawna przestali interesować się jego problemami, nie udzielali rad, nie zachęcali do pracy nad sobą. Nie dbali o zdrowie, ubiór i naukę swego dziecka. Stosowali system dotkliwych kar, z cielesnymi włącznie. Grozili wyrzuceniem z domu, umieszczeniem w placówce opiekuńczo-wychowawczej. Nie włączali dzieci w sprawy rodziny. Negatywny stosunek rodziców do dziecka, obojętność, wrogość, oziębłość uczuciowa spowodowały zanik więzi emocjonalnej. Przebywanie w domu stało

<sup>14</sup> J. C h o j n a c k i, Środowiskowe uwarunkowania przestępczości nieletnich (na przykładzie centrum Łodzi), Łódź 1979 (maszynopis KPS UL).

<sup>15</sup> J. K a c p r z a k, Rodzinne uwarunkowania ucieczek z domu. Diagnoza i program, Łódź 1982 (maszynopis KPS UL).

się dla dziecka ciężarem nie do zniesienia. Dziecko zaczyna szukać oparcia uczuciowego poza domem, poddając się często wpływowi zdemoralizowanych grup rówieśniczych, co powoduje pogłębienie się procesu wykołajenia społecznego.

**P r z e s t ę p c z o ś ć   n i e l e t n i c h .** To destrukcyjne zachowanie często występuje łącznie z ucieczką z domu rodzinnego. Badania prowadzone wśród problemowych rodzin wielkomiejskich potwierdziły opinię o wysoce kryminogennym oddziaływaniu wielu środowisk rodzinnych. Zauważono, że w rodzinach problemowych zwłaszcza z problemem alkoholowym, postępowanie rodziców wobec chłopców popełniających czyny przestępcze charakteryzuje się niekonsekwentnym liberalizmem. Przyczyną przyjęcia tego stylu wychowania jest bezradność rodziców. Co prawda, rodzice usiłują czasami stawiać wymagania, stosują kary, ale w zasadzie są już bezradni, nie wiedzą jak postępować z synem. Proszą, grożą, w końcu rezygnują z dalszego oddziaływania. Rodzice nie mają u synów żadnego autorytetu. Chłopcy lekceważą ich zakazy, nakazy i polecenia. Można przypuszczać, że sytuacja ta wynika z błędów wychowawczych popełnionych wobec dzieci we wcześniejszym okresie ich życia. Ojcowie, nadużywając alkoholu, nie zajmowali się wychowaniem synów. Tylko czasami, pod wpływem alkoholu, przypominali sobie o obowiązkach rodzicielskich wobec syna. Postępowanie takie jeszcze bardziej oddaliło synów od ojców. Dostrzeżono, że w typie rodzin o wysokim zagrożeniu dla przebiegu procesu rozwoju dziecka w rodzinie również matki nie posiadały autorytetu u dorastających chłopców. Chociaż właśnie z matkami chłopcy byli najbardziej związani emocjonalnie, jednak nie była to na tyle silna więź, aby spowodować zmianę postępowania chłopców. W rodzinach o niższym stopniu zagrożenia dla przebiegu procesu rozwoju bio-socjo-kulturalnego dziecka w rodzinie ojcowie biorą udział w wychowaniu dzieci. Nie zajmują się jednak ich sprawami na co dzień. Interweniują w sytuacjach drastycznych, ograniczając się do wymierzenia kary. W niektórych przypadkach kara jest nieadekwatna do popełnionego przewinienia, dlatego matki ukrywają wiele spraw przed ojcami (np. niepowodzenia w nauce, wagary). Styl wychowania preferowany przez tę kategorię ojców można określić jako chaotyczny despotyzm. Ojcowie występują z pozycji siły, nie słuchają żadnych usprawiedliwień, wyjaśnień, oceniają sami popełniony czyn i wymierzają surowe kary. Nie trzeba dodawać, że opisane powyżej nie-



właściwe metody wychowawcze wobec dorastających chłopców, nie sprzyjają ich prawidłowemu rozwojowi społecznemu.

**P i c i e   a l k o h o l u.** Kolejnym objawem zaburzeń w zachowaniu się dzieci i młodzieży jest spożywanie alkoholu. Postępowanie to na ogół nie jest wyizolowane. Występuje w syndromie z innymi zaburzeniami w zachowaniu się, właściwymi dla fazy zaawansowej i patologicznej.

Analiza sytuacji rodzinnej<sup>16</sup> pacjentów Młodzieżowej Poradni Odwykowej w Łodzi wykazała, że co trzeci pacjent tej poradni pochodził z rodziny z problemem alkoholowym. Znaczące miejsce wśród przyczyn spożywania alkoholu przez tę młodzież zajmował negatywny wzór zachowania ojca. Najczęściej towarzyszyły mu złe warunki mieszkaniowe, niski poziom wykształcenia rodziców, niski poziom kultury spędzania czasu wolnego, nadwątłone więzi między rodzicami i dziećmi lub nawet konflikty między nimi. Negatywnymi elementami środowiska rodzinnego, znaczącymi dla zaburzenia rozwoju dziecka były: zaburzenie struktury rodziny spowodowane przedwczesną śmiercią ojca, niewłaściwy stosunek matki do dziecka, wyrażający się w zbyt liberalnym traktowaniu dziecka lub nadmiernym chronieniu go, nieotaczanie dziecka dostateczną opieką, wyrażające się w zmniejszonej kontroli jego zachowania, co jest na ogół spowodowane częstą nieobecnością rodziców w domu.

Analiza sytuacji rodzinnej niepełnoletnich pijących alkohol pozwala stwierdzić, że sprzyjają rozwojowi tego zjawiska przede wszystkim niewłaściwe stosunki interpersonalne w rodzinie, negatywne wzory picia alkoholu występujące w zachowaniu ojca oraz zaburzenia struktury rodziny. Natomiast interesujące jest, że matki zapytane o podanie przyczyny spożywania alkoholu przez dzieci na pierwszym miejscu wymieniały przyczyny zewnętrzne, a zwłaszcza wpływ grupy rówieśniczej; tylko nieliczne przyznawały, że przyczyna tkwić może w środowisku rodzinnym.

### III. Uwagi końcowe

Zamykając ten fragment analizy materiału badawczego zebranego w toku wieloletnich badań nad sytuacją socjalno-wychowawczą rodzin problemowych należy powiedzieć, że nasuwa się refleksja o koniecz-

<sup>16</sup> Z. F l o r c z y k, Sytuacja rodzinna pacjentów Młodzieżowej Poradni Odwykowej, Łódź 1980 (maszynopis KPS UL).

ności projektowania, a następnie organizowania pomocy wspierającej rozwój dziecka w rodzinie, a tym samym pomocy samej rodzinie.

Przedmiotem naszego zainteresowania jest dziecko i jego rodzina oraz instytucje socjalno-wychowawcze, które mogą lub powinny wspomagać, wspierać rodzinę w stwarzaniu takich sytuacji wychowawczych, które z kolei przyczynić się mogą do optymalnego rozwoju dziecka. Konsekwencją przyjęcia powyższego stanowiska jest poszukiwanie rejestru takich zabiegów działań socjalno-wychowawczych rodziców, a także obiektywnych elementów środowiska rodzinnego, które wspierać mogą dziecko w rozwoju bio-socjo-kulturalnym. Jednak wyniki diagnoz społecznych wskazują na to, że szereg kategorii rodzin, i to nie tylko określanych jako niewydolne, dysfunkcjonalne lecz także znajdujących się w normie społecznej, nie spełnia optymalnych warunków rozwoju dziecka. W efekcie sytuacja socjalno-wychowawcza tych rodzin stwarza zagrożenie dla pomyślnego rozwoju bio-socjo-kulturalnego dziecka. W związku z tym, dla podjęcia działań profilaktyki wychowawczej, zachodzi konieczność ustalenia tych elementów środowiska rodzinnego, które stanowią zagrożenie dla optymalnego rozwoju dziecka. Dotychczasowe, liczne badania na temat środowiska rodzinnego wyraźnie wskazują, że jego elementy na ogół nie działają bezpośrednio i samodzielnie, a zwykle w syndromie cech o zróżnicowanym natężeniu. Sądzymy, że trafność diagnozy umożliwi zastosowanie koncepcji progów zagrożenia rozwoju dziecka i dokonanie na tej podstawie oceny środowiska rodzinnego. W zależności od ustalonego progu zagrożenia rozwoju należałoby projektować zróżnicowane, odpowiadające analizowanej rzeczywistości programy pomocy w rozwoju, realizowanej przez instytucje socjalno-wychowawcze, ze szkołą podstawową na czele, ukierunkowanej na przekształcanie środowisk rodzinnych. Uzasadnienie dla podejmowania pomocy wspierającej rozwój dziecka poszukiwać można w teorii pedagogiki społecznej. Zasadność tej działalności trafnie sformułowała H. Radlińska twierdząc, że "za nikogo nie można się rozwijać, można jednak ochraniać rozwój przed zaburzeniami i wspomagać go dostarczając pożywek i podniet"<sup>17</sup>. Odpowiedź na pytania, jak to czynić, w jakich kierunkach, przy pomocy jakich metod, wymaga odrębnego studium.

---

<sup>17</sup> Radlińska, op. cit., s. 324.